

Sady pełne owoców, których nikt nie chce zrywać

9 września 2022

Ukraińscy uchodźcy nie są brani pod uwagę. Mieszkańcy twierdzą, że mając pieniądze z podatków, przyjezdni stracili zainteresowanie zatrudnieniem.

Radni z gminy Łaziska na ostatniej sesji jednogłośnie zdecydowali się zaapelować do ministerstwa rodziny i polityki społecznej w sprawie zmian w prawie pracy. Chodzi o zatrudnianie w rolnictwie na prostszych warunkach, bez testu rynku pracy, z innych krajów niż dotychczas. Mówi się o Uzbekistanie, Nepalu oraz Indiach. Zwrócono również uwagę na tymczasowe zatrudnienie niepełnoletnich imigrantów (16-18 lat). Wszystko to dlatego, że nikt nie chce podjąć się zbierania owoców w tamtejszych sadach.

Wójt gminy Karol Grzęda wyjaśniał: „Może to nam się wydać dziwne, ale ci ludzie poszukują pracy. Proszę mi wierzyć, że już zaczynają się pojawiać tacy pracownicy. Może w Polsce nie jest ich tak dużo, ale badania wykazują, że w ogóle na europejskim rynku pracy jest ich coraz więcej”.

Radni wyrazili wątplenie, sugerując, że po krótkim czasie, pracownicy porzucą robotę w sadzie na rzecz pracy w warszawskich kuchniach. Wójt tymczasem nawiązał do przyjmowania chętnych z Ukrainy przed obecnie trwającą wojną.

Właściciel 30-hetarowego gospodarstwa odziedziczonego po rodzicach powiedział: „Tegoroczne zbiory trwały o wiele dłużej i nie wszystko zostało zebrane. Do sadu zatrudniałem 10 osób, a do truskawek, malin zwykle 4-5. Co roku przyjeżdżali do mnie ci sami Ukraińcy. W tym roku nie dostali pozwoleń. A wśród uchodźców są same kobiety i dzieci. Oni nie są zainteresowani pracą”.

Dziennik Wschodni pisze, że ukraińscy uchodźcy nie są brani pod uwagę, jeśli chodzi o zatrudnienie w rolnictwie. Mieszkańcy twierdzą, że mając pieniądze z podatków, przyjezdni stracili zainteresowanie zatrudnieniem. A ci, którzy udzielili schronienia wspominają, że Ukraińcy nawet nie pomagali w domowych pracach. „Jeśli owoce będą nadal tak tanie, uproszczone procedury nic nie dadzą. Nie mamy jak płacić sezonowym pracownikom oczekiwanych stawek”.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „Dziennik Wschodni”

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)